List do Filemona

**Wstęp**

**1**. Paweł, więzień Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz, brat, do umiłowanego Filemona, współpracownika naszego,

**Wiara i miłość Filemona**

**2**. I do Appii, siostry, i do Archippa, współbojownika naszego, i do zboru, który jest w twoim domu: **3**. Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa. **4**. Dziękuję Bogu mojemu zawsze, ilekroć wspominam ciebie w modlitwach moich, **5**. Słysząc o miłości twojej i o wierze, jaką pokładasz w Panu Jezusie, i masz do wszystkich świętych, **6**. Aby wiara twoja, którą wyznajesz wespół z nami, pogłębiła poznanie wszelkich dobrodziejstw, jakie mamy w Chrystusie. **7**. Miałem bowiem wielką radość i pociechę z miłości twojej, ponieważ serca świętych przez ciebie, bracie, zostały pokrzepione.

**Prośba o przyjęcie Onezyma**

**8**. Dlatego, chociaż mógłbym śmiało w Chrystusie nakazać ci, co należy, **9**. Jednak dla miłości raczej proszę, ja, Paweł, który jestem rzecznikiem, a teraz i więźniem Jezusa Chrystusa, **10**. Proszę cię za synem moim, Onezymem, którego urodziłem w więzieniu, **11**. Który niegdyś nie był dla ciebie użyteczny, ale teraz jest dla ciebie i dla mnie bardzo użyteczny. **12**. Tego ci odsyłam, a on jest sercem moim. **13**. Chciałem go przy sobie zatrzymać, aby mi w twoim zastępstwie posługiwał w więzieniu, które znoszę dla ewangelii, **14**. Ale bez twego przyzwolenia nie chciałem nic uczynić, aby twój dobry uczynek nie był jakby wymuszony, lecz był z dobrej woli. **15**. Bo, być może, że dlatego utraciłeś go na krótki czas, abyś go odzyskał na wieki, **16**. I to już nie jako sługę, ale więcej niż sługę, bo jako brata umiłowanego, zwłaszcza dla mnie, a tym bardziej dla ciebie, tak według ciała, jak i w Panu. **17**. Jeżeli więc masz mnie za przyjaciela, przyjmij go jak mnie. **18**. A jeżeli ci jakąś szkodę wyrządził albo jest ci coś winien, mnie to przypisz. **19**. Ja, Paweł, piszę własnoręcznie, ja zapłacę; nie mówię już o tym, żeś mi siebie samego winien. **20**. Tak, bracie, życz mi, abym się tobą uradował w Panu; pokrzep me serce w Chrystusie.

**Końcowe pozdrowienia**

**21**. Pewny twego posłuszeństwa, piszę ci to, bo wiem, że uczynisz nawet więcej, niż proszę. **22**. A zarazem przygotuj mi gościnę; bo mam nadzieję, że dzięki modlitwom waszym otrzymacie mnie w darze. **23**. Pozdrawia cię Epafras, współwięzień mój w Chrystusie Jezusie, **24**. Marek, Arystarch, Demas, Łukasz, współpracownicy moi. **25**. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, niech będzie z duchem waszym. Amen.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01